

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/148177,Znamy-nazwiska-kolejnych-26-zidentyfikowanych-ofiar-totalitaryzmu-Wsrod-nich-je.html>
21.05.2024, 17:10

Znamy nazwiska kolejnych 26 zidentyfikowanych ofiar totalitaryzmów. Wśród nich jest Zbigniew Rostek ps. „Piotr”

Zbigniew Rostek ps. „Piotr” był dowódcą młodzieżowej siatki wywiadowczej działającej na Pomorzu i Kujawach.

[W Pałacu Prezydenckim w Warszawie 12 sierpnia odbyła się uroczystość wręczenia not identyfikacyjnych rodzinom ofiar komunistycznego i niemieckiego terroru, których szczątki zostały odnalezione i zidentyfikowane w ramach prac prowadzonych przez Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN.](#) Noty wręczyli prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Karol Nawrocki oraz zastępca prezesa IPN dr hab. Krzysztof Szwagrzyk.

Jedną z odnalezionych ofiar jest Zbigniew Rostek ps. „Piotr” – dowódca młodzieżowej siatki wywiadowczej działającej na Pomorzu i Kujawach.

Szcątki Zbigniewa Rostka odnaleziono w marcu 2019 r. podczas prac ekshumacyjnych prowadzonych przez Biuro Poszukiwań i Identyfikacji Instytutu Pamięci Narodowej na Cmentarzu Komunalnym przy ulicy Kcyńskiej w Bydgoszczy.

Notę identyfikacyjną odebrała siostrzenica Zbigniewa Rostka, Elżbieta Sandecka.



Rostek urodził się 10 stycznia 1930 r. we Lwowie. W czasie okupacji niemieckiej został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. Pracował tam jako robotnik w kopalni rudy miedzianej. W 1945 r. zgłosił się na ochotnika do służby w wojsku amerykańskim, był ordynansem.

Od czerwca do grudnia 1946 r. pracował w oddziale patrolowym na terenie Berlina Zachodniego. Nocami pilnował magazynów żywności oraz broni. W czasie tej służby przechodził szkolenia wywiadowcze. Pod koniec grudnia 1946 r. otrzymał propozycję od szefa wojskowego wywiadu CIC współpracy z wywiadem.

W styczniu 1947 r. Rostek wyjechał do Gniewkowa k. Inowrocławia. Tam nawiązał kontakt z członkami lokalnego koła PSL. Od nich otrzymał cenne dla niego informacje, które potem przekazał osobiście do Berlina. Udało mu się zebrać wiele nazwisk funkcjonariuszy UB i MO. Kilkakrotnie przekraczał nielegalnie granicę. Skazany został za to w 1949 r. na dziesięć miesięcy aresztu. Przebywał tam do kwietnia 1950 r., po czym wrócił do Gniewkowa. Wykorzystując swoje wcześniejsze kontakty postanowił rozbudować siatkę wywiadowczą. Wciągnął do niej wielu młodych ludzi z okolic Gniewkowa, Inowrocławia, Torunia i Aleksandra Kujawskiego. W pierwszych dniach grudnia 1950 r., wspólnie z kolegami z grupy kolportował ulotki antykomunistyczne. 5 grudnia 1950 r. w Toruniu został aresztowany przez funkcjonariuszy UB. Wkrótce po tym zatrzymano ponad 40 osób. Połowa z nich stanęła przed wojskowym sądem i otrzymała wysokie wyroki za „współpracę z obcym wywiadem”. Wśród nich 18-letnia siostra Rostka Wanda. Skazana została na 4 lata pozbawienia wolności za to, że nie doniosła na brata. Niestety rok później zmarła w grudziądzkim więzieniu. 11 września 1951 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy skazał Rostka na karę 15 lat więzienia. Wkrótce po rozprawie próbował w więzieniu przygotować wspólnie z innymi osadzonymi ucieczkę. Przy próbie rozbrojenia strażnika został złapany i ponownie stanął przed sądem. 22 stycznia 1952 r. WSR w Bydgoszczy skazał go na karę śmierci. Prezydent Rzeczypospolitej nie skorzystał z prawa łaski. Wyrok wykonano 10 marca 1952 r. o godz. 18.00 w Więzieniu Karno-Śledczym w Bydgoszczy. Rostek w wieku 22 lat został rozstrzelany przez pluton egzekucyjny.